

AGNIESZKA LATOSIŃSKA

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

Z rozważań nad ideologią polityczną Luigiego Sturza (1919–1924)

Przedmiotem studium jest geneza ideowo-polityczna włoskiej chadecji od powstania nowego stronnictwa politycznego o nazwie Partito Popolare Italiano w styczniu 1919 r., do usunięcia ministrów popolarów z rządu Mussoliniego i rezygnacji sekretarza partii, księdza Luigiego Sturza z zajmowanego stanowiska, w lipcu 1923 r. oraz jego emigracji w roku następnym.

Powszechny strach przed rewolucją bolszewicką w latach 1919–1924 oraz zniesienie zasady *non expedit*¹ umożliwiło powstanie partii włoskich katolików, która odegrała istotną rolę w dziejach Włoch. Geneza chadecji w sensie instytucjonalnym związana jest z narodzinami faszyzmu. W warunkach, kiedy dojście do władzy ruchu faszystowskiego zdeterminowało życie społeczno-polityczne w Italii, partia chadecka miała znaczenie podstawowe. Była alternatywą skupiającą przeciwników Mussoliniego. Czołowym krytykiem faszyzmu z pozycji chrześcijańsko-demokratycznych był L. Sturzo. Początkowo w ramach legalnie istniejącej partii, a po jej rozwiązaniu samotnie toczył batalię z faszystowskim reżimem.

I. Powojenna Italia (do 1924)

Skomplikowana sytuacja Włoch po zakończeniu pierwszej wojny świato-

¹ Zasada *non expedit* została nałożona na włoskich katolików w marcu 1871 r. przez papieża Piusa IX, który w ten sposób protestował przeciwko zajęciu Rzymu przez państwo włoskie. Zasada ta oznaczała zakaz uczestnictwa katolików w życiu politycznym. Chodziło bowiem o to, by katolicy w żaden sposób nie współpracowali z liberalnym rządem. W przemówieniu wygłoszonym 13 października tego samego roku papież powiedział, że nie wolno [katolikom – przypis A.L.] zasiadać w Izbie Deputowanych. Było to spowodowane koniecznością składania przysięgi rządowi (nieuznanemu przez papieża) właśnie w Rzymie, siedzibie Stolicy Świętej. 30 czerwca 1886 r. Święte Officium ogłosiło dekret, który stwierdzał, że *non expedit* to nie jest rada, lecz zakaz: *non expedit prohibitionem importat*.

wej², kryzys gospodarczy, niezadowolenie społeczeństwa oraz nieudolność kolejnych rządów³ doprowadziły do wyłonienia się ruchu faszystowskiego, który szybko uzyskał poparcie społeczne i wkrótce przejął władzę we Włoszech. Rozwojowi ruchu faszystowskiego sprzyjały także rozgrywki wewnątrzparlamentarne i osobiste animozje polityków (Giolitti nie akceptował Sturza, sekretarza PPI, don Sturzo zaś nie akceptował Giolittiego i prowadzonej przez niego polityki).

Po wyborach parlamentarnych z 15 maja 1921 r. pojawiła się już pierwsza grupa faszystów w Izbie Deputowanych, która zdobyła aż 35 mandatów. Liberalny rząd Giovanniego Giolittiego otrzymał nieznaczną większość w parlamencie, socjaliści zdobyli aż 123 miejsca, komuniści 15, popolarzy uzyskali zaś 107 mandatów. Wybory te były niewątpliwym sukcesem faszystów, którzy znaleźli się po raz pierwszy w parlamencie, jak również socjalistów i popolarów, którzy zdobyli dużą liczbę mandatów. Lata 1919–1920 charakteryzują się walką o wpływy pomiędzy partią socjalistyczną a popolarami w sytuacji permanentnie zmieniających się gabinetów⁴.

Na sytuację wewnętrzną oddziaływała także sprawa polityki zagranicznej Włoch, a głównie kontrowersje wokół granic, szczególnie zaś stosunków z Jugosławią⁵. Przedmiotem najostrejszych sporów stało się Fiume⁶.

Literatura przedmiotu zgodna jest, że faszyzm zyskał popularność wśród urzędników, przedstawicieli wolnych zawodów oraz wśród studentów. Popierany był przez przemysłowców, bankierów czy wielkich właścicieli ziemskich, a więc kręgi społeczne przeciwne rewolucji. Niemało oficerów, a nawet królowa matka Małgorzata i książę Amedeo d' Aosta sympatyzowali z ruchem faszystowskim.

² M. Żywczyński, *Włochy nowożytne 1796–1945*, PWN, Warszawa 1971; F. Chabod, *Włochy współczesne*, Czytelnik, Warszawa 1966; J.A. Gierowski, *Historia Włoch*, Ossolineum, Wrocław 1985, 1999, s. 488–517.

³ Istniało kilka koncepcji na opanowanie kryzysu w Italii w owym czasie: pierwsza koncepcja, „demokratyczna” zakładała reformę państwa; druga, „komunistyczna”, na wzór rosyjski postulowała przejęcie władzy przez proletariat; trzecia natomiast, „konserwatywna”, opowiadała się za rządami zdolnymi powstrzymać rewolucję społeczną. J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 488–489.

⁴ Szefem rządu po zakończeniu wojny, w latach 1919–1921 był Francesco Nitti, od czerwca 1920 do 1921 r. po raz ostatni premierem był Giovanni Giolitti. W 1920 r. Giolitti na krótko opuścił swoje stanowisko na rzecz Ivanoego Bonomi. Ten jednakże nie sprawdził się jako premier. W latach 1921–1922 szefem rządu był Luigi Facta. Jego następcą został Antonio Salandra. Kiedy faszyci odmówili wejścia do jego rządu, król powołał na stanowisko premiera Benito Mussoliniego 30 października 1922 r.

⁵ Było już po podpisaniu traktatu z Rapallo 12 listopada 1920 r.

⁶ We Fiume obecne były wojska francuskie, greckie oraz oddziały włoskie. Po usunięciu Włochów z miasta na żądanie aliantów, oddział grenadierów sardyńskich zbuntował się i zawrócił do Fiume. Sardyńczycy wezwali Gabriele D'Annunzio, aby nimi dowodził i wkroczyli do miasta. 12 września 1919 r. z pomocą przyszły inne małe oddziały oraz wolontariusze włoscy. Alianci opuścili miasto, a D'Annunzio ogłosił przyłączenie Fiume do Włoch. Rząd, pomimo zaostrożającej się sytuacji, nie ustąpił. Ponownie stojący na czele rządu Giolitti wysłał do Fiume wojsko, a dzień ten został nazwany w historii jako „krwawe Boże Narodzenie 1920 r.”.

Zachęcenii sprzyjającą im atmosferą faszystów starali się przejmować kontrolę nad organami administracji państwowej i policji. Na drugim zjeździe Narodowej Partii Faszystowskiej, który miał miejsce 24 października 1922 r. w Neapolu, Mussolini zażądał przyznania faszystom najważniejszych ministerstw i rozpisania nowych wyborów⁷. W przypadku niespełnienia żądań zagroził, że jego oddziały wkroczą do Rzymu. Król mógł nie poddać się temu szantażowi i wprowadzić stan wyjątkowy. Tego jednak nie zrobił. Wiktor Emanuel III już na samą wiadomość o „marszu na Rzym” przyjął dymisję rządu kierowanego przez L. Factę i w tydzień później powierzył Mussoliniemu misję tworzenia nowego rządu.

Tymczasem faszystów dążyli do poszerzania zakresu swej władzy. W lipcu 1923 r. podsekretarz stanu Giacomo Acerbo przedstawił projekt nowego prawa wyborczego, według którego stronnictwo lub blok stronnictw, na które oddano największą liczbę głosów, ale nie mniej niż 25%, miało otrzymać 2/3 miejsc w Izbie Deputowanych. Pozostałe miejsca miały być podzielone między inne partie proporcjonalnie do liczby zdobytych głosów. Oznaczało to, że faszystów w razie zwycięstwa mogli bez trudu zdobyć trwałą przewagę nad innymi niefaszystowskimi stronnictwami i całkowicie przejąć ster rządów. Faszystów skorzystali z tej ustawy. W oparciu o nią zostały przeprowadzone wybory parlamentarne – w atmosferze terroru i przemocy. Symbolicznym przykładem było zabójstwo Giacomo Matteottiego, sekretarza socjalistów, co spowodowało kryzys awenturyński, zakończony rozwiązaniem parlamentu pod koniec stycznia 1924 r. Ten fakt otworzył Duce drogę do ustanowienia pełnej dyktatury faszystowskiej⁸.

II. Ksiądz – społecznik, ideolog i polityk

Już w 1896 r. L. Sturzo, jako młody ksiądz, rozpoczął współpracę z pierwszym ruchem chrześcijańsko-demokratycznym i jego działaczami: Giuseppe Toniolo, Romolo Murrin, Francesco Meda, Vittorio Mangano⁹.

⁷ Por. J. A. Gierowski, *op. cit.*, s. 504–506; S. Sierpowski, *Faszystów we Włoszech 1919–1926*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 282–297.

⁸ A. J. Gierowski, *op. cit.*, s. 504–510.

⁹ Luigi Sturzo urodził się 26 listopada 1871 r. w Caltagirone na Sycylii, w arystokratycznej rodzinie. Był szóstym dzieckiem barona Feliksa Sturza i jego małżonki Katarzyny Boscarelli. Z sześciorga dzieci rodziny Sturzów, dwóch synów – Mario i Luigi zostają kapłanami, a córka Remigia wstępuje do zakonu. Dzieciństwo Luigiego upływało w atmosferze sprzyjającej rozwojowi duchowemu i intelektualnemu. Na wychowanie młodego Sturza miały ogromny wpływ trzy osoby: ojciec – wieloletni administrator gminy, działacz społeczny i gorliwy katolik, matka – osoba głęboko religijna, i wuj – profesor Emmanuel Tarante, fizyk, chemik i humanista. W 1888 r. Luigi wstąpił do seminarium duchownego w Caltagirone. Wraz ze swoim przyjacielem Luigim Carusem wydawał gazetkę „La Saetta”, pisał poezje i przygotowywał się do realizacji swojego powołania. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1894 r. W listopadzie tego roku wyjechał na studia do Rzymu, uczęszczając na zajęcia na Uniwersytecie Gregoriańskim i w Akademii Tomistycznej. W 1898 r. uzyskał

Był założycielem pisma „Croce di Constantino” (1897), które szybko stało się jednym z najważniejszych organów walki o prawa chłopskie i robotnicze na Sycylii. W 1899 r. został wybrany do rad miejskich Caltagirone, gdzie pełnił funkcję zastępcy burmistrza w latach 1905–1920.

Momentem przełomowym w jego karierze politycznej był dzień 18 stycznia 1919 r. Wtedy w hotelu św. Klary w Rzymie wygłosił apel „Do wszystkich ludzi wolnych moralnie i zaangażowanych społecznie” (*A tutti gli uomini liberi e forti*)¹⁰. Dokonał tym samym formalnego rozpoczęcia działalności nowej partii, Partito Popolare Italiano i został jej sekretarzem¹¹.

Już w roku następnym L. Sturzo zwrócił uwagę na zagrożenie dla życia politycznego przez ruchy autorytarne. W przemówieniu „Crisi economica e crisi politica” zaprotestował przeciwko osłabieniu liberalnego parlamentaryzmu, wskazując na niebezpieczeństwo ze strony rosnącego w siłę faszyzmu. Po „marszu na Rzym” zaś jawnie przeciwstawił się temu radykalnemu ruchowi. Kontestacja faszyzmu była na tyle silna, że 12 kwietnia 1923 r. ministrowie popolari zostali usunięci z rządu, a 10 lipca tego samego roku Sturzo zrezygnował ze stanowiska sekretarza PPI. Rok później zmuszony był do emigracji (24 października 1924) w związku z jego zdecydowaną postawą antyfaszystowską budzącą niechęć Watykanu i ogromną irytacją Mussoliniego. Duce planował nawet zabójstwo don Sturza, uznając, że jego działalność przeszkadza mu w realizacji politycznych planów¹². Jednakże Stolica Apostolska poinformowana o planowanym zamachu, udaremniła zamysł Mussoliniego nakazując Sturzowi opuszczenie kraju dla własnego dobra.

Sturzo do końca 1940 r. przebywał w Londynie¹³, potem zamieszkał w Noty tuł doktora filozofii i teologii. Przygotowywał się również do swej dalszej pracy społeczno-politycznej, którą faktycznie rozpoczął jeszcze w 1895 r. w czasie wakacji w Caltagirone, kiedy to założył, z poparciem biskupa Severina Gerbina w parafii św. Jerzego, komitet parafialny zrzeszający stowarzyszenia robotnicze i chłopskie. Zmarł 8 sierpnia 1959 r. w Rzymie. Jego ciało zostało przeniesione w 1962 r. do rodzinnego miasta Caltagirone i złożone w kościele Najświętszego Zbawiciela. *Enciclopedia Italiana* 1938–1948, Seconda Appendice, Edizioni G. Trecciani, Roma 1949, s. 864; L. Sturzo, *Wybór myśli o polityce*, przekł. i oprac. Z. Kobylińska, Lux Mundi, Olsztyn 1997, s. 8–46; P. Łyżwa, *Geneza chrześcijańskiej demokracji we Włoszech*, [w:] *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, red. K. Krzywicka, E. Olszewski, UMCS, Lublin 1999, s. 79–100.

¹⁰ E.A. Rossi, *Dal Partito Popolare alla Democrazia Cristiana. Storia dei partiti politici, collana diretta da R. De Felice, 6 Serie speciale dell'Universale capelli*, 1969, s. 92–95.

¹¹ Por. J. Stefanowicz, *Watykan i Włochy 1860–1960*, PAX, Warszawa 1967, s. 54–55; J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 490–491; E.A. Rossi, *Dal Partito...*, s. 95–98.

¹² L. Sturzo, *Wybór myśli o polityce*, przekł. i oprac. Z. Kobylińska, Lux Mundi, Olsztyn 1997, s. 35.

¹³ W 1925 r., będąc w Londynie, Sturzo otrzymał zaproszenie od francuskich demokratów do wygłoszenia odczytu w Paryżu. Niepomny na grożące mu niebezpieczeństwo ze strony faszystów przyjechał i przedstawił wykład „Il problema della libertà e la crisi italiana”, o którym zrobiło się głośno w całej Europie. W roku następnym, mając na uwadze siódmą rocznicę powstania PPI przesłał, mimo wielkich kłopotów (cenzura faszystowska i niechęć Watykanu) swą odezwę „Messaggio ai popolari”, która praktycznie zakończyła działalność PPI.

wym Jorku, pozostając aktywnym publicystą na emigracji¹⁴. Do Włoch powrócił dopiero po referendum¹⁵ rozstrzygającym, czy Włochy mają pozostać monarchią, czy stać się republiką. Osobiście był przeciwny takiej formie decydowania o ustroju państwa włoskiego. 2 czerwca 1946 r. Włosi opowiedzieli się za likwidacją monarchii i utworzeniem republiki. 6 września 1946 r. po dwudziestu dwóch latach emigracji don Sturzo przyплыł do ukochanej ojczyzny. Zamieszkał w Rzymie, w klasztorze Sióstr Zgromadzenia Cannossiane. Daleki był od uprawiania polityki, ale w dalszym ciągu publikował. W 1952 r. został mianowany przez prezydenta Republiki Luigiego Einaudiego dożywotnim senatorem.

Na doktrynalny obraz włoskiej chadecji miał istotny wpływ Giuseppe Toniolo¹⁶, profesor ekonomii na uniwersytecie w Pizie.

„Na pojęcie demokracji składają się – według niego – następujące elementy: ustrój polityczny oparty na władzy ludowej, idea wolności i powszechnej równości, konflikt, w którym »niższe« warstwy społeczne uzyskują przewagę nad jego warstwami »wyższymi«, zaś stosunki społeczne zostaną oparte na zasadach sprawiedliwości społecznej, która zastąpi tradycyjne miłosierdzie wynikające z katolicyzmu»¹⁷.

Według G. Toniola w koncepcji chrześcijańskiej demokracji znaczenie podstawowe ma „porządek demokratyczny”, obejmujący „demokrację społeczną” opartą na zasadach Ewangelii, a więc niekontrowersyjną dla katolików; oraz „demokrację polityczną”, będącą formą ustrojową, której idee są i mogą być przedmiotem kontrowersji¹⁸.

Dla G. Toniola ideałem społecznym jest wizja ustroju przywracającego wartości duchowe średniowiecza wyrażające się w oparciu o zasadę reprezentacji w parlamencie wszystkich przedstawicieli grup, stowarzyszeń i zrzeszeń. Oznaczało to, że w parlamencie muszą być obecni przedstawiciele wszystkich stowarzyszeń czy zrzeszeń, stanowiących społeczeństwo. Postulował, aby wszelkie przekształcenia polityczne dokonywały się równocześnie ze wskazanymi reformami społecznymi. Za ideał uważał system korporacyjny, który wprowadza równowagę pomiędzy warstwami społecznymi¹⁹.

Ponadto G. Toniolo postulował, w zgodzie z tradycjami średniowiecza, że władza świecka powinna uzgadniać swoje działania z Kościołem, który ma władzę „najwyższą”; w myśl hasła parafrazującego Manifest komunistyczny: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się w Chrystusie pod sztandarem Kościoła”²⁰.

¹⁴ L. Sturzo, *Wybór myśli o polityce*, przekł. i oprac. Z. Kobylńska, Lux Mundi, Olsztyn 1999, s. 132–140.

¹⁵ J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 555.

¹⁶ P. Łyżwa, *op. cit.*, s. 94–97.

¹⁷ *Ibidem*, s. 94.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*, s. 96.

²⁰ *Ibidem*.

Te idee i wartości polityczne zostały później przyjęte przez Chrześcijańską Ligę Demokratyczną R. Murriego oraz częściowo przez Partito Popolare Italiano ks. L. Sturza.

Pierwszym włoskim ugrupowaniem katolickim z programem chadeckim²¹ była Chrześcijańska Liga Demokratyczna ks. R. Murriego. Skupiała ona „młodych” katolików²², pozostających w opozycji do „starych”, „nieprzejednanych”, których poglądy cechowało wrogie nastawienie Kościoła do państwa włoskiego, wyrażone zasadą *non expedit*.

Dlatego poglądy R. Murriego i jego grupy były ostro krytykowane przez konserwatystów katolickich. Aby wyjaśnić swoje stanowisko społeczeństwu, chadecy Murriego opublikowali w 1899 r. „Program Młodych Chrześcijańskich Demokratów”²³, który wprost nawiązywał do teoretycznych koncepcji Toniola. To właśnie te koncepcje wykorzystał ks. Murri w pracach, określając podstawy ideologiczne włoskiej chadecji.

Ponieważ ks. Murri został przez Kościół potępiony za modernizm i ekskomunikowany, początkowa współpraca ks. Sturza z nim została przerwana. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy i w jakim zakresie Sturzo utrzymywał nadal kontakty z Murrim. Nie ulega jednak wątpliwości, że korzystał z dorobku myślowego zarówno Toniola, jak i Murriego.

Podkreślić należy, że przedmiotem kontrowersji ideowych pomiędzy Watykanem a ks. Murrim była treść i forma interpretacji encykliki *Rerum Novarum*, którą wszyscy czołowi myśliciele katolicycy traktowali jako fundament światopoglądowy dla aktywności polityczno-społecznej katolików. Przypomnieć należy, że w encyklice tej (1891)²⁴ po raz pierwszy została poruszona kwestia społeczna. Najważniejszym zadaniem państwa uznano w nich dobro powszechne wszystkich obywateli, z równoczesnym odrzuceniem nadmiernej ingerencji państwa w życie społeczno-gospodarcze. Państwo zostało uznane za instrument służący rozwiązaniu kwestii bezrobocia i strajków, którym papież sprzeciwiał się jednoznacznie.

„Encyklika *Rerum Novarum* – entuzjastycznie pisał L. Sturzo w 1924 r. – była kamieniem milowym na trudnej drodze wszczepiania myśli katolickiej we współczesną strukturę społeczną; demokracja chrześcijańska jest jej najlepszym i najowocniejszym przykładem”²⁵.

Za punkt centralny demokracji chrześcijańskiej L. Sturzo uważał „przestrzeganie i szacunek dla praw człowieka, jego praw duchowych i materialnych, praw których nie można zanegować i których fundamentem są wolność i sprawiedli-

²¹ M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 219–220; P. Łyżwa, *op. cit.*, s. 97–100.

²² M. Sadowski, *Państwo w doktrynie papieża Leona XIII*, Kolonia Limited 2002, s. 110–145.

²³ P. Łyżwa, *op. cit.*, s. 98–99.

²⁴ Por. K. Grzybowski, B. Sobolewska, *Doktryna polityczna i społeczna papieża 1789–1968*, PWN, s. 253–277; M. Sadowski, *op. cit.*, s. 120–145.

²⁵ L. Sturzo, *op. cit.*, s. 82.

wość”²⁶. Podkreślał również jej walor syntetyczny, jako zespolonego ruchu społecznego odpowiadającego współczesnym potrzebom²⁷.

W następnej encyklice *Graves de Communi* (1901)²⁸ papież wyjaśniał pojęcie i określał cele chrześcijańskiej demokracji, uznając za główne jej zadanie troskę o dobro wszystkich warstw społecznych, które powinny ze sobą współpracować dla osiągnięcia wspólnego celu. Uczestnictwo w realizacji tych celów zostało określone jako powinność katolików. Leon XIII demokrację chrześcijańską uznawał za „dobroczynną akcję chrześcijańską dla ludu”²⁹.

Nie ulega wątpliwości, że sytuacja polityczna katolików określona przez oficjalne stanowisko Watykanu stała się niejednoznaczna. Z jednej bowiem strony encykliki *Rerum Novarum* i *Graves de Communi* zalecały im angażowanie się w życie publiczne, z drugiej zaś katolików obowiązywał zakaz uczestnictwa w życiu politycznym (zasada *non expedit*), obowiązujący aż do śmierci Piusa X w 1914 r. Dopiero za pontyfikatu papieża Benedykta XV (1914–1922) wytworzyła się w Kurii Rzymskiej odpowiednia atmosfera umożliwiająca powstanie partii włoskich katolików³⁰. Przychylności Stolicy Apostolskiej wykorzystał ks. Luigi Sturzo. Uzyskawszy 18 listopada 1918 r. zgodę sekretarza stanu, kardynała Pietro Gaspariego, w styczniu 1919 r. ogłosił program nowej partii, określanej jako Partito Popolare Italiano (w skrócie popolari). W nim³¹ znalazły się idee:

- zabezpieczenia wolności religijnej,
- organicznej koncepcji i struktury społeczeństwa akcentującej autonomię gmin i organów administracji lokalnej,
- zagwarantowania praw rodziny,
- wolności nauczania,
- przyznania praw wyborczych kobietom oraz utrzymania własności prywatnej.

Partia – w koncepcji L. Sturzo – miała działać zgodnie z etyką chrześcijańską, nie była jednak partią katolicką, lecz jedynie stronnictwem katolików. Miała własną radę i sekretariat polityczny, przez nią nominowany.

Sturzo podkreślał autonomiczny charakter partii działającej „jako instrument polityczny [...] otwarty dla wszystkich, także dla tych, którzy nie będąc członkami Kościoła, chcieliby partycypować w realizacji programu PPI”³².

Wprawdzie popolari podkreślali swoją „niezależność”, to przecież musieli liczyć się ze Stolicą Apostolską. Problem autonomii partii stał się czołowym za-

²⁶ *Ibidem*, s. 85.

²⁷ „Noi proclamiamo il valore sintetico della democrazia cristiana, come movimento sociale complesso, rispondente ai bisogni e alle ragioni storiche dell’oggi, che non isola il fattore etico all’individuo; che non separa la ragione economica e ne fa un elemento analitico e tecnico di puro rapporto esterno allo stato [...] che riunisce nella sintesi vitale l’etica, l’economia e la politica”, L. Sturzo, *Il Partito Popolare Italiano*, v. III (1923–1926), Zanichelli Editore, Bologna 1957, s. 60–61.

²⁸ M. Sadowski, *op. cit.*, s. 171–179.

²⁹ *Ibidem*, s. 175.

³⁰ J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 489–490.

³¹ E.A. Rossi, *op. cit.*, s. 95–98; J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 490.

³² L. Sturzo, *Wybór myśli...*, s. 33.

gadnieniem na pierwszym kongresie PPI, który odbył się w Bolonii w dniach 14–16 czerwca 1919 r. W trakcie jego obrad L. Sturzo oświadczył jednoznacznie, że: „zbytecznym jest, aby partia nosiła nazwę katolickiej, ponieważ te dwa terminy są przeciwstawne: katolicyzm jest religią, ma wymiar uniwersalny, partia natomiast jest polityką i ma wymiar partykularny, jest podziałem”³³.

Wyjaśniał również, że klerykałowie w przeciwieństwie do popolarów nie tworzą zwartej organizacji, nie są demokratami i nie przyjmują na siebie odpowiedzialności politycznej³⁴.

PPI szybko uzyskała poparcie społeczeństwa. Pod koniec 1919 r., a więc niespełna rok po powstaniu, liczyła około 250 tys. członków i była powiązana z katolickimi, tzw. „białymi” związkami zawodowymi. Koncepcja popolari według Luigi Sturzo autonomiczna wobec Kościoła i politycznie samodzielna nie spotkała się z akceptacją Stolicy Apostolskiej. Dla niej bowiem popolari powinni być podporządkowani decyzjom Watykanu. W szczególności zaś popolari nie mogli bez zgody Watykanu wchodzić w żadne porozumienia parlamentarne ani z liberałami, ani tym bardziej z socjalistami. W konsekwencji popolari, w aktualnej sytuacji polityczno-parlamentarnej nie byli w stanie współzrządzić w koalicji z innymi demokratycznymi partiami, możliwość zaś samodzielnego sprawowania władzy przez chadecję była nierealna.

III. Krytyka liberalizmu

Partito Popolare Italiano pozostawała w opozycji do liberalizmu, głównie w kwestiach światopoglądowych i gospodarczych.

W tym kontekście przypomnieć należy, że ówczesna ideologia liberalna akcentowała wolność osobistą jednostki i jej niezależność od państwa. Pojęcie społeczeństwa właściwie w niej nie istniało. Postulat równości nie dotyczył struktury społecznej, a wyłącznie politycznej. W konsekwencji liberalizm był akceptowany przez wielką własność i niemałą część klas średnich.

Ideolodzy chrześcijańskiej demokracji we Włoszech (Giuseppe Toniolo, Filippo Meda, Giuseppe Sacchetti, Romolo Murri) ostro potępiali ideologię liberalną, za indywidualizm prowadzący do rozbitcia tradycyjnych struktur społecznych, głosząc, że społeczeństwo tworzy organiczną całość złączoną więzami solidaryzmu społecznego, za uniwersalizm, szkodzący wartościom tradycji narodowych, za gloryfikację gospodarki kapitalistycznej uznając za patologiczne konsekwencje wolnego rynku przy równoczesnym uznaniu samej zasady wolności gospodarowania; wreszcie za liberalną ideę wolności, niezgodną z chrześcijańskim światopoglądem.

³³ *Ibidem*, s. 34.

³⁴ „i clericali non sono democratici, non formano un partito organizzato, non assumono dirette responsabilità politiche e per giunta parlano troppo spesso e inopportuno a nome della religione nella valutazione degli interessi materiali”, L. Sturzo, *Il Partito Popolare...*, s. 13.

Wyjaśnić w tym miejscu koniecznie należy, że we Włoszech wczesny liberalizm był odpowiednikiem ruchu wolnościowego (Risorgimento), nie miał charakteru antykatolickiego, gdyż Włosi byli silnie do katolicyzmu przywiązani. Było to nawet przyczyną rozwoju tzw. liberalizmu katolickiego³⁵. Jednakże do porozumienia między liberalizmem i katolicyzmem nie doszło. Na przeszkodzie stały wydarzenia wewnętrzne w państwie kościelnym, a zwłaszcza kwestia rzymska³⁶. Konserwatywni klerykałowie, broniący świeckiej władzy papieża uporczywie przeciwstawiali się liberalnym katolikom. Także papież Pius IX w alokucji *maxima quidem laetitia* z maja 1862 r. stwierdził, że Ojciec Święty pozbawiony władzy doczesnej nie będzie wolny. Wojska włoskie – na rozkaz rządu – wkroczyły do Rzymu przerywając I Sobór Watykański (20 września 1870 r.). Na początku października rząd włoski ogłosił plebiscyt, w którym społeczeństwo olbrzymią większością głosów opowiedziało się za włączeniem Rzymu do Włoch. W kilka miesięcy później, 13 maja 1871 r. parlament uchwalił ustawę gwarancyjną zatytułowaną „Prerogatywy Papieża i Stolicy Świętej oraz stosunki między Kościołem i Państwem”. Miała ona być próbą pogodzenia się z papieżem. Jednakże jej skutek był całkiem odwrotny: przypieczętowała wrogość Watykanu wobec liberalnego państwa włoskiego.

Niechęć papieża wobec nowego państwa włoskiego i stanowisko konserwatywnych klerykałów doprowadziły do całkowitego zaniku liberalnego katolicyzmu. W miejsce liberalnych katolików pojawili się umiarkowani klerykałowie, tacy np. jak baron Giovanni d’Ondes Reggio. Nie mieli oni jednak istotnych wpływów i nie odegrali znaczącej roli na scenie politycznej.

Konflikt pomiędzy państwem a Kościołem, jak również problem miejsca katolików w życiu społeczno-politycznym pozostawały nadal, jak trafnie wyraził to J. Stefanowicz, nierozwiązaną kwestią: „jedność Włoch została dokonana wbrew papieżowi i Kościołowi przez ideologicznie antyklerykalny i areligijny ruch liberalny elity burżuazyjnej [...] Bezpośrednie podporządkowanie czynnikom kościelnym działalności katolików świeckich sprawiło, że pojednanie z państwem również następowało na mocy decyzji władz kościelnych”³⁷. W tym kontekście podkreślić należy, że konflikt ten dotyczył przede wszystkim elit rządzących: papieskich i państwowych, zarówno katolickich, jak liberalnych. Dopiero papież Pius X, niechętny wobec radykalnych nurtów społecznych, złagodził regułę *non expedit* w encyklice *Il fermo proposito* ogłoszonej 12 czerwca 1905 r. Katolicy uzyskali wtedy zgodę na korzystanie z biernego i czynnego prawa wyborczego, lecz zawsze w porozumieniu z lokalnymi biskupami. Otwierało to drogę do nawiązania ewentualnej współpracy przez polityków katolickich z rządzącą koalicją liberalną³⁸.

³⁵ J. Stefanowicz, *Watykan i Włochy 1860–1960*, PAX, Warszawa, 1967, s. 14–20.

³⁶ *Ibidem*, s. 21–29.

³⁷ *Ibidem*, s. 49.

³⁸ P. Łyżwa, *op. cit.*, s. 87–89; J. Stefanowicz, *op. cit.*, s. 53–55.

IV. „Nie” wobec socjalizmu

Partia socjalistyczna we Włoszech nie była początkowo zwartą organizacją. Miała bardzo zróżnicowany skład społeczny. Do socjalistów zaliczali się zarówno robotnicy przemysłowi i rolni, drobne mieszczaństwo, jak i intelektualiści (pisarz Edmondo De Amicis) oraz uczeni (Cesare Lambroso)³⁹.

Liczba członków Włoskiej Partii Socjalistycznej ogromnie wzrosła dopiero po pierwszej wojnie światowej. Zyskała uznanie społeczeństwa ze względu na swój niechętny stosunek do działań wojennych. Niemniej jednak jej wewnętrzne rozbitcie⁴⁰ uniemożliwiało skuteczne działanie w kluczowych momentach, istniały bowiem trzy ugrupowania w łonie partii socjalistycznej: absencjoniści, którzy nie chcieli brać udziału w życiu parlamentarnym i dążyli do działań rewolucyjnych. Przedstawicielem tego kierunku był np. Amadeo Bordiga, działacz neapolitański. Następną grupą byli maksymaliści, którzy nawet w nazwie przypominali bolszewików. Żądali obalenia burżuazyjnych rządów i ogłoszenia dyktatury proletariatu, ale nie byli przeciwni zasiadaniu w parlamencie. Z tym odłamek związany był naczelny organ partii „Avanti” i sekretarz generalny Constantino Lazzari. Trzecią grupę stanowili reformiści i związani z nimi parlamentarzyści socjalistyczni z Filippo Turatim i Claudio Trevesem. Optowali za powolną przemianą państwa na drodze reform i nie odrzucali możliwości wspólnego działania z innymi stronnictwami politycznymi⁴¹.

Niezdecydowanie socjalistów okazało się zgubne w skutkach. W listopadzie 1920 r. powstał w partii odłamek komunistyczny, złożony z grupy neapolitańskiej kierowanej przez Amadeo Bordigę i z grupy turyńskiej, której czołowymi działaczami byli Antonio Gramsci i Palmiro Togliatti⁴². Frakcja komunistyczna niechętnie odnosiła się zarówno do reformistów, jak i maksymalistów. Nie udało jej się jednak pozyskać większości socjalistów, przeciwnych reorganizacji partii. W efekcie wyodrębniła się w samodzielną partię, tworząc Komunistyczną Partię Włoch (Partito Comunista d'Italia) pod przewodnictwem A. Bordigi.

Jedności wewnątrzpartyjnej nie brakowało natomiast popolarom, którzy byli zdecydowanymi przeciwnikami ideologii socjalistycznej⁴³. Nie mogli bowiem zaakceptować ateizmu socjalistów choćby z tej racji, iż byli partią katolików. Potępiali socjalistyczną niechęć do własności prywatnej. Nie mogli się zgodzić z koncepcją powszechnej równości i brakiem szacunku dla tradycyjnych wartości rodziny, dla popolarów najważniejszej. Wyrażali także negatywny stosunek do socjalistycznego programu przemian na drodze rewolucji, pojęcie to było zupeł-

³⁹ M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 215.

⁴⁰ J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 490–493.

⁴¹ *Ibidem*, s. 461–462.

⁴² Por. M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 253–254; J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 491–492.

⁴³ E. Olszewski, *Doktryna i ruch polityczny chrześcijańskiej demokracji*, [w:] *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, red. K. Krzywicka, E. Olszewski, UMCS, Lublin 1999, s. 15–16.

nie obce partii chadeckiej. Członkowie PPI odrzucali również socjalistyczne koncepcje negowania tradycji i wartości narodowych, które były elementarnymi składnikami filozofii politycznej chadecji.

W tej sytuacji było zupełnie oczywiste, że popolari nie chcieli i nie mogli wchodzić w żadne porozumienia parlamentarne z socjalistami, co było oczywiście zabronione przez Stolicę Apostolską⁴⁴.

Tymczasem sytuacja polityczna wymuszała konieczność pewnych zmian związanych z rozwojem faszyzmu, czego synonimem były publikacje prasowe sugerujące możliwość zawarcia chwilowego sojuszu z partią socjalistyczną w celu powstrzymania dalszego rozwoju działalności faszystów. Ośmiu senatorów, wśród których byli m.in. Giovanni Grosoli i Carlo Santucci, mocno związani z Kurią Rzymską, wystosowało 18 września 1922 r. do Don Sturza list otwarty, w którym ostro sprzeciwili się jakiegokolwiek możliwości porozumienia z socjalistami⁴⁵.

V. Popolari – faszyści – Watykan

Stosunek popolarów do faszyzmu we Włoszech ewoluował i był związany z jego rozwojem. W latach 1919–1920 popolari widzieli w nim raczej skuteczną zapórę przeciwko bolszewizmowi. W konsekwencji brak porozumienia między PPI, partią socjalistyczną i liberalnym rządem ułatwił rozwój faszyzmu. Nie natrafiając na żadną skuteczną zapórę, faszyści dążyli do przejęcia władzy i kontroli nad państwem, między innymi przez akty gwałtu i przemocy ze strony swoich bojówek, napadających na strajkujących robotników, na lokale socjalistyczne czy ośrodki kulturalne. Te bojówki organizowały tzw. ekspedycje karne, mając ciche poparcie władz policyjnych i wojska, które nawet dostarczało im broń i środki transportu⁴⁶. Poprzez wejście do Izby Deputowanych 15 maja 1921 r. (35 mandatów) faszyści zostali legitymizowani w oczach społeczeństwa, zmęczonego napięciami społecznymi i niedawno zakończoną wojną. Następne lata (1922–1923) pokazały, jak mylne były oceny ruchu faszystowskiego, nie dostrzegając jego bezwzględności i siły. Najboleśniej przekonali się o tym popolari.

Nawet w łonie PPI nie było zgodności co do oceny faszyzmu. Mniejszość jej członków zaakceptowała ruch faszystowski. Jednakże postawa większości posłów tej partii była zdecydowanie opozycyjna.

Rozlepiane na murach Rzymu plakaty, 30 czerwca 1923 r., deklarują „całkowitą zgodność” z rządem faszystowskim, głosząc, że: „faszyzm uznaje i honoruje wartości religijne i społeczne, które tworzą fundament każdego zdrowego porządku politycznego, utrzymuje przeciw przestarzałym ideologiom demokratycz-

⁴⁴ P. Łyżwa, *op. cit.*, s. 87–88.

⁴⁵ J. Stefanowicz, *Watykan i Włochy...*, s. 61–62.

⁴⁶ J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 497.

nym i sekciarskim zasadę dyscypliny i porządku hierarchicznego w państwie zgodnie z doktrynami religijnymi i społecznymi głoszonymi przez Kościół⁴⁷. Prawe skrzydło partii doprowadziło do formalnego jej rozłam (m.in. jeden z jej założycieli, były minister Cavazzoni i dawny współpracownik Murriego Mattei-Gentili)⁴⁸: zaakceptowało działania Mussoliniego dla Kościoła oraz przychylność, jaką żywił doń Watykan i jednocześnie niechęć, jaką Stolica Apostolska darzyła PPI. Konserwatyści katoliccy chcieli nawet utworzyć Unię Narodową, złożoną z tych katolików, którzy nie byli członkami PPI.

Część posłów PPI, którzy wbrew decyzji kierownictwa partii poparło nową ordynację wyborczą Mussoliniego w czerwcu 1923 r., została usunięta ze stronnictwa. Utworzyli oni *Centro Nazionale Italiano* i w wyborach w 1924 r. oddali głos na listę faszystowską⁴⁹.

Popolari związani z don Sturzo popadli także w niełaskę Watykanu. W atmosferze niechęci Kurii Rzymskiej i części swych byłych kolegów ks. Sturzo ustąpił ze stanowiska sekretarza generalnego partii 10 lipca 1923 r. Rok później założył w Rzymie *Società editrice libraria italiana*, swoimi publikacjami *Popolarismo e fascismo* i *Battaglie antifasciste*, atakując rząd i jego antydemokratyczną politykę⁵⁰.

Znaczna część PPI pozostała w opozycji. Nie mogli zaakceptować wywierania jakiegokolwiek presji na społeczeństwo, stosowania przemocy, nieposzanowania zasad panujących w demokratycznym państwie⁵¹. Luigi Sturzo eksponował agresywność i nietolerancję faszystów, głoszących, że: „Wszyscy Włosi muszą być faszystami, tak jak wszyscy są katolikami [...] Kto nie jest faszystą, nie jest dobrym Włochem”⁵².

Książd L. Sturzo był czołowym krytykiem ruchu faszystowskiego głoszącym, że „zasada wolności niszczy faszyzm, zasada dyktatury i reakcji likwiduje antyfaszyzm”⁵³.

Niemniej jednak L. Sturzo był przeciwnikiem otwartej konfrontacji z systemem, uznając, że antyfaszyści powinni dążyć do ustalenia swych wpływów głównie w sferze moralności, kultury i gospodarki, tworząc struktury autonomiczne wobec faszystowskiej władzy. Taka polityka miała doprowadzić do stopniowego wyeliminowania faszyzmu z życia społeczno-politycznego Włoch.

⁴⁷ J. Stefanowicz, *op. cit.*, s. 63.

⁴⁸ M. Vaussard, *Histoire de la Démocratie Chrétienne*, Editions du Seuil, Paris 1956, s. 264–265.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ L. Sturzo, *op. cit.*, s. 35.

⁵¹ W. Kozub-Ciembroniewicz, *Doktryny włoskiego faszyzmu i antyfaszyzmu w latach 1922–1939*, Zesz. Nauk. UJ MLXVIII, Prace z nauk politycznych, zeszyt 45, Kraków 1992, s. 117–118.

⁵² W. Kozub-Ciembroniewicz, *Faszyzm, antyfaszyzm, demokracja w refleksji politycznej Luigi Sturzo*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” XIII, Wrocław 1990, s. 11.

⁵³ W. Kozub-Ciembroniewicz, *Doktryny...*, s. 118.

Mussolini objął tękę premiera w 1922 r., stojąc na czele rządu koalicyjnego, złożonego z faszystów, liberałów, nacjonalistów i prawicowych popolarów⁵⁴.

W odmienny sposób starał się rozbić opozycyjne stronnictwa, dążąc do bezwzględnego podporządkowania sobie parlamentu. Faszyci nie wahali się zastraszać przeciwników przez pokazy siły i akty gwałtu. *Squadre d'azione*, czyli bojówki faszystowskie zdemolowały około sześćdziesięciu lokali publicznych prywatnych oraz wymordowały kilkudziesięciu antyfaszystów. Działacze lewicy znaleźli się w więzieniu⁵⁵.

Duce starał się również wyeliminować z życia publicznego popolarów. Pragnął uśpić ich czujność przez polubowne kroki wobec Kościoła i Stolicy Apostolskiej. Uzgodnił nawet z sekretarzem stanu, kardynałem Pietro Gasparim warunki pomocy upadającemu papieskiemu Banco di Roma. Władze zezwoliły na naukę religii w szkołach, a księża i klerycy uzyskali zwolnienie ze służby wojskowej. Mussolini zadecydował nawet o podwyższeniu dochodów biskupów i proboszczów, zaostrzył również przepisy karne dotyczące bluźnierstwa wobec religii⁵⁶.

Jednakże większość popolarów nie aprobowała żadnej formy współpracy z faszystami, co doprowadziło ich do znalezienia się w sytuacji podobnej do innych ugrupowań opozycyjnych. Tępieni przez *squadre d'azione* i reżim faszystowski (1923–1925) byli zmuszeni do ograniczenia aktywności politycznej oraz do całkowitego jej zaprzestania w 1926 r.⁵⁷

Zabójstwo socjalisty Giacomo Matteottiego dokonane przez faszystów pod wodzą Amerigo Duminięgo w czerwcu 1924 r.⁵⁸ spowodowało tak wielkie oburzenie społeczne, że popolari, socjaliści, republikanie i konstytucjonaliści, razem około 150 osób, wycofali się z parlamentu i utworzyli tak zwany **blok awenturyński**⁵⁹. W jego skład weszli liberalni demokraci pod przewodnictwem Giovanniego Amendoli, socjaliści Filippo Turatiego, popolarzy, którym – po ustąpieniu ze stanowiska sekretarza generalnego don Sturza – przewodniczył Alcide De Gasperi oraz komuniści. Miało to być wydarzenie, które poruszy sumienie Włochów. Zabrakło jednak porozumienia, by wspólnie podjąć szersze działania.

Faszyci ostro rozprawili się z opozycją. Blok awenturyński został uznany za organizację buntowniczą. Jego członkowie mogli powrócić do Izby Deputowanych pod warunkiem podpisania poniżającego przeproszenia. Tak rozpoczęły się represje, terror i stopniowe likwidowanie opozycji (1924–1926). W czerwcu 1925 r. Amendola został bardzo mocno pobity przez faszystów. Wkrótce potem

⁵⁴ J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 505–506.

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ J. Stefanowicz, *op. cit.*, s. 62–63.

⁵⁷ Por. M. Vaussard, *Histoire de la Démocratie Chrétienne*, Editions du Seuil, Paris 1956, s. 265–266; J. Stefanowicz, *op. cit.*, s. 64–65; J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 509.

⁵⁸ Por. A. Lepre, *L'anticomunismo e l'antifascismo in Italia*, Il Mulino, Bologna 1997, s. 35–36; E. Gentile, *Fascismo. Storia e interpretazione*, Editori Laterza, Roma–Bari 2002, s. 18–19; J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 507.

⁵⁹ J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 507–508.

zmarł w Paryżu, gdzie schronił się przed swymi oprawcami. Próby zamachów na życie Mussoliniego w 1926 r. stały się przyczyną dalszego ograniczenia wolności życia politycznego i swobód obywatelskich⁶⁰.

Partito Popolare Italiano nie była partią katolicką reprezentującą interesy Kościoła, lecz partią działającą w oparciu o etykę chrześcijańską. Była partią niezależną, choć musiała się liczyć z decyzjami podejmowanymi przez Watykan; *de facto* była więc „uzależniona” od Stolicy Apostolskiej. To właśnie problem autonomii partii stał się kluczowym problemem podjętym na pierwszym kongresie PPI w Bolonii w czerwcu 1919 r.⁶¹ PPI, mając przyzwolenie Watykanu na kontynuowanie działalności, stopniowo zdobywała poparcie społeczne⁶². Partia została powołana do życia w okresie pontyfikatu papieża Benedykta XV (1914–1922), który przychylnie patrzył na działalność polityczną katolików zarówno świeckich, jak i duchownych. Sytuacja zmieniła się diametralnie wraz z początkiem pontyfikatu jego następcy Piusa XI (1922–1939), który w sprawie działalności politycznej katolików miał odmienne zdanie od swego poprzednika. Na jego stosunek do działalności politycznej chrześcijańskiej demokracji i niechęć do partii socjalistycznej miały wpływ doświadczenia, które zdobył, będąc nuncjuszem apostolskim w Warszawie w 1920 r.⁶³

Dojście do władzy faszyzmu zaważyło na dalszych stosunkach pomiędzy PPI a Watykanem. Stolica Apostolska cofnęła zgodę na działalność polityczną popolarów. Papież Pius XI zabronił duchownym udziału w partiach politycznych⁶⁴, obawiając się zbyt bliskiej współpracy popolarów z partią socjalistyczną. Kuria Rzymska doszła do wniosku, że PPI stała się zbyt opozycyjna wobec faszyzmu. Fakt ten mógł się nawet przyczynić do współpracy popolarów z socjalistami. Również podział na lewicę i prawicę oraz brak całkowitego poparcia społeczeństwa spowodowało, iż Watykan zaczął stopniowo odcinać się od coraz bardziej „kłopotliwej” partii⁶⁵.

W dniu 2 października 1922 r., w okólniku do episkopatu włoskiego, sekretarz stanu kardynał Pietro Gasparri zaprzeczył, by Watykan był powiązany z jakąkolwiek partią polityczną. Kościół „aprobował” politykę parlamentarną Mussoliniego, widząc przychylność Duce wobec Stolicy Apostolskiej i zarazem jawną wrogość, jaką darzył PPI. Kuria Rzymska chciała wykorzystać proklerykalną taktykę Mussoliniego do własnych celów. Popolari, a zwłaszcza Don Sturzo, stanowili w tym niewątpliwą przeszkodę, co przyczyniło się do jego wyjazdu z Włoch. Przed opuszczeniem kraju jeden z przyjaciół Sturza wyrobił mu paszport watykański, ponieważ nie chciał posługiwać się dokumentem, który został wydany przez faszystowskie władze⁶⁶. Po przyjeździe do Londynu (1924)

⁶⁰ M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 279–280.

⁶¹ L. Sturzo, *op. cit.*, s. 33–34.

⁶² M. Żywczyński, *op. cit.*, s. 255–256.

⁶³ J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 501.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ J. Stefanowicz, *op. cit.*, s. 65.

⁶⁶ L. Sturzo, *op. cit.*, s. 36.

ks. Sturzo zamierzał prowadzić nadal działalność antyfaszystowską. Otrzymał jednak list od osobistego sekretarza kardynała Pietro Gasparriego, w którym za-
lecono mu, by nie posługiwał się paszportem watykańskim, i żeby nie podróżo-
wał na terenie Europy dla własnego bezpieczeństwa. W dalszej części listu oznaj-
miono, że nie otrzymał wizy do swojego paszportu⁶⁷. Postawa don Sturza i jego
działalność nie odpowiadały polityce prowadzonej przez Kurie Rzymską.

Stolica Apostolska podjęła starania, aby i za granicą L. Sturzo nie prowadził
aktywnej batalii antyfaszystowskiej: tuż po przybyciu do Londynu otrzymał on
od arcybiskupa archidiecezji Westminster, kardynała Bourne'a, zawiadomienie,
by nie ingerował w dalsze losy i działalność PPI⁶⁸. Postawiło go to w bardzo nie-
zręcznej i kłopotliwej sytuacji. Z jednej strony nie mógł jawnie przeciwstawić się
Watykanowi, choćby z tej racji, iż był księdzem katolickim, z drugiej strony
chciał kontynuować walkę przeciwko reżimowi faszystowskiemu. Zgodnie
z otrzymanymi sugestiami L. Sturzo podjął decyzję o nieingerowaniu w prace
stronnictwa popolarów. Nigdy jednak nie porzucił swej działalności dziennikar-
skiej, politycznej i publicystycznej⁶⁹.

* * *

W zakończeniu niniejszych analiz zostaną sformułowane uwagi w formie
syntetycznej refleksji.

Groźba bolszewickiej rewolucji, której obawiano się we Włoszech, stała się
jedną z przyczyn powstania nowej partii Partito Popolare Italiano. Luigi Sturzo
był jej jedynym ideologiem⁷⁰. Można zaryzykować stwierdzenie, że bez Don Stu-
rza partia ta nie powstałaby, a co za tym idzie również cały ruch chrześcijańsko-
demokratyczny. Jego zdecydowana opozycja wobec faszyzmu przyczyniła się
w dużym stopniu do rozwoju całego ruchu antyfaszystowskiego we Włoszech.
Był żywo zainteresowany moralnym problemem współpracy politycznej, twier-
dząc, że religia i moralność są nieczułe na jakąkolwiek formę rządów⁷¹. Wydaje

⁶⁷ „Son Eminence le Cardinal [...] a reçu une lettre en date 25 septembre courant de la part de
Son Eminence le Cardinal Gasparri qui lui demande de vous remettre le passeport ci-joint et de
vous dire que le Saint-Siège vous conseille de ne pas voyager en Europe et cela même dans votre
intérêt. Dans la même lettre il est dit qu' à cause des derniers événements jusqu' à ces jours, il
n' a pas été possible d' obtenir le visa pour le passeport [...]”. L. Sturzo, *Wybór...*, s. 36.

⁶⁸ „From information which reaches me from several quarters I feel certain that both in your
own interest and still more in the interests of the Church, it is necessary for you not only to retire
from the Partito Popolare, as you assure me that you have already done, but to make it quite public
that you have done so. Although I have no official mission to communicate you this, I am fully per-
suaded that my advice is in accordance with the wishes of the Holy See”. L. Sturzo, *Wybór...*, s. 37.

⁶⁹ *Ibidem*.

⁷⁰ *Enciclopedia Italiana 1938–1948*, Seconda Appendice, Edizioni G. Trecciani, Roma 1949,
s. 864.

⁷¹ „La forma di governo, monarchico o repubblicano, aristocratico o democratico, liberale
o socialista o fascista, non e una pregiudiziale religiosa ne una pregiudiziale morale: la religione
e la morale sono indifferenti a qualsiasi forma di governo”. L. Sturzo, *Il Partito...*, s. 99.

się uzasadniona teza, że PPI miała szansę powstrzymać faszyzm, w koalicji z innymi demokratycznymi partiami. Splot niekorzystnych wydarzeń: niechęć papieża Piusa XI do działalności politycznej PPI, rozdźwięk pomiędzy popolarami – zwolennikami Mussoliniego – będącymi w mniejszości, a jego przeciwnikami, którzy stanowili liczniejszą grupę, uniemożliwił nie tylko powstrzymanie ruchu faszystowskiego, ale także doprowadził do zakończenia działalności PPI wraz z emigracją jej sekretarza, ks. Luigiego Sturza.

Nie bez znaczenia na osamotnienie polityczne PPI miał fakt, że popolari byli przeciwnikami liberalizmu, socjalizmu i (w zdecydowanej większości) faszyzmu. Istotną rzeczą jest fakt, iż popolari wraz ze śmiercią papieża Benedykta XV i rozpoczęciem pontyfikatu przez Piusa XI stracili poparcie Watykanu. Partia chaddecka nie mogła działać bez akceptacji Stolicy Apostolskiej. Don Sturzo, jako ksiądz katolicki, nie chciał i nie mógł jawnie przeciwstawić się papieżowi. Gdy Kuria Rzymska nakazała mu zaprzestania działalności politycznej, stał się czołowym ideologiem opozycji i rzecznikiem odbudowy chadecji.

Na ewolucję poglądów L. Sturza miała istotny wpływ encyklika *Rerum Novarum*, która rozbudziła w nim zainteresowanie problematyką społeczno-polityczną. Niemały wpływ na rozwój jego myśli mieli „ojcowie” chadecji, tacy jak G. Toniolo i R. Murri, którzy tworząc „fundament” chrześcijańskiej demokracji we Włoszech przyczynili się wraz z L. Sturzo do jej pełnego rozkwitu.

ZUR POLITISCHEN IDEOLOGIE VON LUIGI STURZO (1919–1924)

Zusammenfassung

Die Jahre 1919–1924 waren in der Geschichte Italiens besonders turbulent. Allgemeine Angst vor einer bolschewistischen Revolution sowie die Aufhebung des „non expedit“-Prinzips ermöglichte die Gründung einer katholischen Partei, die eine besondere Rolle in der Geschichte der italienischen Katholiken spielen wird. In diesen Verhältnissen wurde das sozial-politische Leben Italiens durch die Machtergreifung der Faschistischen Partei determiniert.

Die Drohung einer bolschewistischen Revolution, vor der man in Italien Angst hegte, war eine der Ursachen für die Entstehung der neuen Partei: Partito Popolare Italiano (PPI). Luigi Sturzo war ihr einziger Ideologe. Man darf getrost feststellen, dass ohne ihn die Partei und somit die gesamte christdemokratische Bewegung kaum ins Leben gerufen werden könnte. Ihre entschlossene Opposition zum Faschismus trug wesentlich zur antifaschistischen Bewegung Italiens bei. Sturzo interessierte sich lebhaft für die ethischen Aspekte der politischen Zusammenarbeit. Er behauptete, Religion und Moral seien von allen Regierungsformen unabhängig. Die These, die PPI hätte die Chance gehabt, in Koalition mit anderen Demokratischen Parteien, dem Faschismus Einhalt zu gebieten, scheint begründet zu sein. Ein Bündel von ungünstigen Ereignissen: deutliche Abneigung des Papstes Pius XI. zur politischen Wirkung der PPI, Missshelligkeiten zwischen der kleinen Gruppe von Mussolini-Anhängern innerhalb der Partei und der großen Gruppe seiner Gegner, führten dazu, dass die Partei im Kampf gegen den Faschismus unwirksam blieb. Ihre Tätigkeit wurde unterbrochen, ihr Sekretär, Priester Luigi Sturzo musste emigrieren.

Nicht ohne Belang für die politische Vereinsamung der „Popolari“ war ihre Gegnerschaft zum Liberalismus, Sozialismus sowie (in entscheidender Mehrheit) zum Faschismus. Wesentlich war auch die Tatsache, dass sie mit dem Tode des Papstes Benedikt XV. und dem Pontifikat von Pius XI. vom Heiligen Stuhl keine Unterstützung erhielten. Die christdemokratische Partei war ja auf die Akzeptanz des Heiligen Stuhles angewiesen. Don Sturzo durfte und konnte sich als katholischer Priester dem Papst nicht widersetzen. Als ihm die römische Kurie jegliche politische Aktivität verbat, avancierte er zum Hauptideologen der Opposition und befürwortete einen Wiederaufbau der christdemokratischen Bewegung.

Die Evolution seiner Anschauungen wurde durch die Enzyklika *Rerum Novarum* mitbeeinflusst. Dieses Dokument erweckte bei ihm das Interesse für die sozial-politische Problematik. Einen großen Einfluss auf seine Ideen hatten auch solche Väter der Christlichen Demokratie ausgeübt, wie G. Toniolo und R. Murri, die gemeinsam mit L. Sturzo zu ihrer Blüte in Italien beitrugen.